

Stefan Stępień

**PAŃSTWO A GOSPODARKA  
W KONCEPCJACH PROGRAMOWYCH  
GŁÓWNYCH UGRUPOWAŃ POLITYCZNYCH III RP**

Zagadnienie roli państwa w gospodarce, jak to pokazuje choćby przykład planu Balcerowicza, można rozpatrywać w dwóch płaszczyznach. W pierwszej przedmiotem analizy może być zakładany przez dane ugrupowanie kształt ustroju gospodarczego i sprawowane w nim funkcje państwa, zaś w drugiej, rola jaką ma ono do spełnienia w procesie budowania nowego ładu społeczno-ekonomicznego. W tym ostatnim przypadku wchodzimy w problematykę teorii transformacji systemu socjalistycznego w kapitalizm, teorii, której przed 1989 rokiem nie było. Ożywiona dyskusja na ten temat rozpoczęła się dopiero wówczas, gdy zmiana systemowa stała się zadaniem praktycznym. Uczestniczyli w niej głównie intelektualiści, a nie siły polityczne. W niniejszym tekście zajmiemy się przede wszystkim spojrzeniem na funkcje państwa wynikające z postulowanego przez poszczególne siły polityczne kształtu systemu gospodarczego.

**Modele ustroju społeczno-gospodarczego w koncepcjach partii politycznych po 1989 roku**

Dla partii politycznych określenie w programie roli państwa jest kwestią podstawową, albowiem od jej rozstrzygnięcia zależy kształt zakładanego ładu społeczno-ekonomicznego. Inspiracje w podejściu do tego zagadnienia partie III RP czerpią z liberalizmu, konserwatyzmu, socjaldemokracji, chadecji, agraryzmu, nauczania Jana Pawła II. Posiłkując się tym kryterium podziałów socjopolitycznych, możemy wyróżnić kilka modeli ustroju społeczno-gospodarczego, oferowanych Polakom w miejsce komunizmu. Na marginesie polskiego życia politycznego istnieją co prawda nadal organizacje odwołujące się do marksizmu i opowiadające się za socjalizmem, ale nie będziemy się

nimi tu zajmować. Pozostawiamy również na uboczu, ze względu na niewielką rolę, jaką odgrywają w polskim życiu publicznym, koncepcje ekstremistycznych ugrupowań nacjonalistycznych<sup>1</sup>. Pominąwszy projekty ustrojowe wspomnianych wyżej nurtów, możemy wyróżnić następujące koncepcje (modele) ustroju społeczno-gospodarczego obecne w polskim dyskursie politycznym: 1) państwo „stróża nocnego”, 2) gospodarka prywatno-rynkowa z ograniczoną rolą państwa, 3) gospodarka prywatno-rynkowa z aktywną polityką państwa, 4) społeczna gospodarka rynkowa, 5) regulowana gospodarka rynkowa (trzecia droga). Spróbujemy te wymienione koncepcje tutaj omówić na przykładzie programów wybranych ugrupowań politycznych.

### Państwo „stróż nocny”

W III RP partią, która opowiada się za ładem społeczno-gospodarczym opartym na założeniach klasycznej szkoły ekonomii jest Konserwatywno-Liberalna Partia „Unia Polityki Realnej”, dalej UPR. U podstaw formułowanej przez tę partię wizji ustroju ekonomicznego leży w sposób absolutny rozumiane prawo własności prywatnej i wolności gospodarczej. Prawo to jako przyrodzone człowiekowi jest „święte” i nienaruszalne, i może go nam ograniczyć tylko przez sąd<sup>2</sup>. Wychodząc z tego założenia UPR dąży do wprowadzenia ustroju opartego na własności prywatnej i mechanizmach w pełni wolnego rynku. „Działalność gospodarcza – czytamy w programie – winna być prowadzona w oparciu o prywatną własność środków produkcji – osób fizycznych lub ich związków. Spółki nie będą mogły tworzyć holdingów. Niedochodowa działalność państwa może być prowadzona wyłącznie przez samodzielne agencje z ustalonym przez legislaturę budżetem”<sup>3</sup>.

W związku z tym postuluje się pełną likwidację sektora publicznego – zarówno państwowego, jak i samorządowego – w drodze prywatyzacji i reprivatyzacji mienia przejętego przez władzę komunistyczną; z wyjątkiem ziemi rozparcelowanej między chłopów w ramach reformy rolnej. Własność prywatna jest ostoją wolności człowieka, ma pozytywny wpływ na kształtowanie pożądanых cech jego charakteru i osobowości, takich jak np. odpowiedzialność, gospodarność, oszczędność, kreatywność, a cały system ekonomiczny czyni efektywnym. Wskazując na wyższość własności prywatnej nad publiczną, UPR zakłada docelowo sprywatyzowanie nie tylko całej produkcji (przemysłowej i rolnej), handlu, bankowości i usług, ale również służby zdrowia, oświaty oraz wszelkiego rodzaju ubezpieczeń; obowiązek ubezpieczeń ma być przy tym zniesiony. Także opieka społeczna nie powinna należeć do państwa, lecz

<sup>1</sup> Piszę o nich w tekście *Koncepcje polityczne ekstremizmu prawicowego w III Rzeczypospolitej na przykładzie wybranych organizacji*, [w:] *Doktryny i ruchy współczesnego ekstremizmu politycznego*, pod red. E. Olszowskiego, Lublin 2004, s. 297 i nast.

<sup>2</sup> Szerzej zob. S. Stępień, *Konserwatyści wobec zagadnień gospodarczych III RP*, [w:] *Konserwatyzm. Historia i współczesność*, pod red. S. Stępnia, Lublin 2003, s. 422. UPR krytykuje zapis w konstytucji dopuszczający możliwość wyłączenia na cele publiczne.

<sup>3</sup> *Program Unii Polityki Realnej*, „Najwyższy Czas!”, nr 1 z 31 III 1990, s. VII.

być prowadzona przez prywatne organizacje, Kościoły, instytucje charytatywne i osoby prywatne; zapowiadano też zniesienie zasiłków dla bezrobotnych<sup>4</sup>.

Drugą obok własności prywatnej zasadą systemu ekonomicznego Polski powinna być pełna wolność gospodarcza, zabezpieczona odpowiednimi normami konstytucyjnymi. „Zakaz działalności gospodarczej – głosi program UPR – może wynikać jedynie z powodu szkodliwości jej dla otoczenia”<sup>5</sup>. Zniesieniu mają ulec wszelkie bariery krępujące swobodę umów między kontrahentami, tj. cła, ceny regulowane, płace minimalne, kodeks pracy, układy zbiorowe; związki zawodowe staną się stowarzyszeniami zwyczajnymi – ich rola zostanie ograniczona do obrony praw pracowniczych wynikających z umów cywilnych na poziomie zakładu pracy.

Państwo w projekcie ustrojowym UPR nie pełni funkcji gospodarczej ani też socjalnej. Nawet system podatkowy jest tak skonstruowany, aby państwo nie mogło oddziaływać na procesy gospodarcze; podatek VAT, obrotowy, dochodowy, od spadków i darowizn ma być zniesiony, pozostałby tylko podatek od gruntów i nieruchomości oraz dodatkowo ustanowiony podatek osobisty, zwany pogłównym<sup>6</sup>. Gospodarkę w tym programie pozostawiono obywatelom, którzy sami muszą zadbać o swój los. Głównym zadaniem tak pomyślanego systemu jest ochrona własności, wolności i bezpieczeństwa jednostki oraz kraju<sup>7</sup>.

Zredukowane w swych funkcjach państwo będzie miało znacznie mniejszą administrację. Program przewiduje istnienie tylko 6 ministerstw: Finansów (Skarbu), Sprawiedliwości, Policji, Gospodarki Terenami i Ochrony Środowiska, Obrony Narodowej (Wojny) oraz Spraw Zagranicznych (przejściowo, do czasu zakończenia prywatyzacji jeszcze Ministerstwo Gospodarki). Ponadto UPR opowiada się za decentralizacją i przekazaniem wielu uprawnień wykonywanych przez rząd samorządowi terytorialnemu<sup>8</sup>.

W odseparowaniu państwa od spraw społeczno-gospodarczych program UPR idzie nawet dalej niż doktryna neoliberalistów. Jeśli F. A. Hayek czy M. Friedman uważają, że z zasadami wolnego rynku można pogodzić sprawowanie funkcji opieki nad członkami społeczeństwa, których nie można uznać za jednostki „odpowiedzialne”, to partia Korwina-Mikkego jest temu przeciwna. Proponowany przez Friedmana system

---

<sup>4</sup> Program gospodarczy Unii Polityki Realnej (uchwalony przez Radę Główną 11 grudnia 1990 r.), [w:] *Programy partii i ugrupowań parlamentarnych 1989-1991*, zebrała i opracowała I. Słodkowska, cz. 1, Warszawa 1995, s. 268-276. Program ten w niewielkim tylko stopniu został zmieniony 27 listopada 2004 roku. Zob. *Program gospodarczy Unii Polityki Realnej* <http://www.upr.org.pl>. Janusz Korwin-Mikke – przywódca UPR – w sposób bezceremonialny pisał o wycofaniu się państwa z funkcji socjalnej: „Model ten zakłada – czytamy w jednym z artykułów – że jeżeli ktoś nie potrafi zarobić na siebie pieniędzy – to musi odwoływać się do uczuć innych, nie mając żadnej osłony prawnej. Nikt nie gwarantuje kalece, że będzie miał jedzenie, mieszkanie i wózek inwalidzki. Wszystko to mogą – ale nie muszą – zapewnić prywatne organizacje charytatywne, kościoły lub znajomi i sąsiedzi. W ostateczności można zebrać”. J. Korwin-Mikke, *Nowy liberalizm*, „Najwyższy Czas!”, nr 3 z 18 I 1997, s. III.

<sup>5</sup> Program Unii Polityki Realnej, „Najwyższy Czas!” nr 1 z 31 III 1990, s. VII.

<sup>6</sup> Ulotka wyborcza UPR z 1993 r. *Unia Polityki Realnej proponuje*, [w:] *Wybory 1993. Partie i ich programy*, red. I. Słodkowska, Warszawa 2001, s. 379; *Program gospodarczy Unii Polityki Realnej...*, s. 274.

<sup>7</sup> W okresie przejściowym, dochodzenia do nowego systemu zakładano pomoc publiczną dla oświaty i służby zdrowia, regulowanie przez władze lokalne czynszów mieszkalnych, a także wsparcie rolnictwa.

<sup>8</sup> Program gospodarczy Unii Polityki Realnej..., s. 268-269, 272-274; J. Korwin-Mikke, *Wizja parlamentu w nowej konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej*, Warszawa 1994, s. 14-15.

bonów edukacyjnych<sup>9</sup>, jako sposób na urynkowanie finansowanego ze środków publicznych szkolnictwa, w założeniach jego polskich zwolenników jest traktowany jako rozwiązanie przejściowe, do czasu, gdy oświata stanie się takim samym dobrem rynkowym jak produkty przemysłu. Podziału dóbr ma dokonywać wyłącznie rynek. Stosunki między ludźmi w sferze gospodarczej regulowane są nie przez państwo, ale kształtowane w drodze umów cywilnych. UPR głosi ortodoksyjny, leseferystyczny liberalizm ekonomiczny.

### **Prywatna gospodarka rynkowa z ograniczoną rolą państwa**

Ten kierunek transformacji reprezentował Kongres Liberalno-Demokratyczny, a potem ten nurt myślenia zagościł w Unii Wolności. W programie swym KL-D kreślił wizję demokratycznego kapitalizmu, w którym podmiotem działań gospodarczych jest jednostka. „Państwo i samorządy – czytamy w jednym z dokumentów – nie powinny bezpośrednio angażować się w działalność ekonomiczną. Ich zadaniem jest tworzenie jedynie sprzyjających warunków dla rozwoju tej działalności<sup>10</sup>. Państwo ma dokonać zmian w strukturze własnościowej – zrekonstruować własność prywatną i gospodarkę rynkową. Aby to osiągnąć, należy wyzwolić przedsiębiorczość obywateli, wprowadzając swobodę wejścia na rynek oraz dokonać szybkiej prywatyzacji majątku państwowego. Miała ona mieć szeroki zakres. „Obszarów podlegających prywatyzacji – pisano w programie – nie ograniczamy wyłącznie do produkcji i handlu; potrzeba również prywatnych szkół, uniwersytetów, służby zdrowia, ubezpieczeń i funduszy emerytalnych etc.”<sup>11</sup>

KL-D, uznając wielość dróg przekształceń własnościowych, propagował ideę powszechnej prywatyzacji. W upowszechnieniu własności widział sposób na budowę demokratycznego kapitalizmu. Dodajmy, że członkowie Kongresu odgrywali dość znaczną rolę we władzach III RP (przykładowo J. Bielecki piastował funkcję premiera, J. Lewandowski – ministra przekształceń własnościowych, A. Zawiślak – ministra przemysłu), co dawało im możliwość przeforsowania pomysłu z bonami prywatyzacyjnymi. Doczekał się on urzeczywistnienia za rządów H. Suchockiej, kiedy to Sejm 30 IV 1993 roku uchwalił ustawę o narodowych funduszach inwestycyjnych i ich prywatyzacji. Z perspektywy 12 lat, które upłynęły od tamtego czasu, można stwierdzić, że idea powszechnej prywatyzacji poniosła fiasko; Tadeusz Kowalik, nawiązując do znanego powiedzenia, napisał, że „góra urodziła mysz”<sup>12</sup>.

Za najważniejszy obowiązek państwa liberalowie z KL-D uważali troskę o wolność, w tym gospodarczą, i tworzenie warunków do rozwoju sektora prywatnego.

<sup>9</sup> Por. M. Friedman, *Kapitalizm i wolność*, Warszawa 1993, s. 85 i nast.

<sup>10</sup> *Deklaracja parlamentarnej grupy liberalno-demokratycznej, czerwiec 1990 roku*, [w:] *Programy partii i ugrupowań parlamentarnych 1989–1991...*, s. 194.

<sup>11</sup> *Polska: ku demokratycznemu kapitalizmowi*, [w:] *Programy partii i ugrupowań parlamentarnych 1989–1991...*, część 2, s. 107.

<sup>12</sup> T. Kowalik, *Współczesne systemy ekonomiczne. Powstanie, ewolucja, kryzys*, Warszawa 2000, s. 314. Do powszechnej prywatyzacji przeznaczono akcje 512 jednoosobowych spółek skarbu państwa, tj. 2% (wg wartości księgowej 5%) majątku skarbu państwa.

Wzorując się na neoliberalnych tezach F. Hayeka, M. Friedmana i J. Graya, głosili postulat ograniczonego rządu. Pomoc socjalna państwa powinna być zawężona do minimum, aby nie osłabiać inicjatywy jednostek. Na to minimum składać się ma ochrona osób upośledzonych, starych i pozostawionych bez pracy. W ustroju liberalnym pomoc ma służyć odzyskaniu przez jednostkę samodzielności ekonomicznej i być domeną instytucji społecznych oraz władz lokalnych. KL-D opowiadał się za decentralizacją władzy; samorząd, różnego rodzaju organizacje, stowarzyszenia i fundacje powinny stanowić podstawową tkankę społeczeństwa obywatelskiego<sup>13</sup>. W swych koncepcjach na państwo KL-D był wyrazicielem neoliberalizmu, pozostając blisko leseferyzmu; pozytywnie odnosił się do polityki Leszka Balcerowicza. Wierząc w kreatywną moc wolności, własności prywatnej i rynku prognozował, że do 1997 roku przybędzie w Polsce 1 milion miejsc pracy<sup>14</sup>. Dziś wielu z członków KL-D znalazło się w Platformie Obywatelskiej (np. Donald Tusk czy Janusz Lewandowski) i są w swych poglądach już bardziej umiarkowani.

### Gospodarka prywatno-rynkowa z aktywną polityką państwa

Spśród partii III RP, których wpływ na proces przekształcania polskiej gospodarki był znaczący, jest Unia Wolności. Powstała z połączenia KL-D i Unii Demokratycznej nie była partią jednolitą ideowo, ścierały się w niej dwie orientacje – neoliberalna i socjal-liberalno-chadecka. Przedstawiciele tej ostatniej byli otwarci na sprawy społeczne; postawę tę podzielał też pierwszy przewodniczący partii Tadeusz Mazowiecki. W programie uchwalonym na II Kongresie w 1995 roku obok *Karty Wolności Gospodarczych* znalazła się też *Deklaracja społeczna*. W pierwszej zapisano podstawowe zasady ładu gospodarczego: własność prywatna, swoboda działalności gospodarczej i zawierania umów, uczciwa konkurencja (demonopolizacja), stabilność reguł gry. Wolność nie jest tu jednakże absolutyzowana. Swoboda działalności gospodarczej może być przez państwo ograniczona w drodze ustawy „w celu ochrony praw innych obywateli i środowiska naturalnego, bezpieczeństwa państwa i wykonywania zobowiązań międzynarodowych”<sup>15</sup>. Dopuszczano też wywłaszczenie, gdy przemawiały za tym ważne względy publiczne. Jak przystało na partię liberalną, za konieczną uznawała ona szybką prywatyzację, tak by docelowo (około 2000 roku) państwo i gminy (samorząd terytorialny) nie występowały w roli właściciela i przedsiębiorcy; opowiadano się też za przeprowadzeniem reprivatyzacji. Interesy państwa w sprywatyzowanych przedsiębiorstwach o strategicznym znaczeniu miało zabezpieczać prawo do „złotej akcji”<sup>16</sup>.

<sup>13</sup> *Deklaracja parlamentarnej grupy liberalno-demokratycznej...*, s. 195; *Polska: ku demokratycznemu kapitalizmowi...*, s. 108-109.

<sup>14</sup> *Kongres Liberalno-Demokratyczny. Milion nowych miejsc pracy*. [w:] *Partie i ich programy. Wybory 1993*, red. I. Słodkowska, Warszawa 2001, s. 197 i nast.

<sup>15</sup> *Dokumenty II Kongresu Krajowego Unii Wolności – Warszawa, 1–2 kwietnia 1995 r. Karta Reform Ustrojowych*, [w:] *Polskie partie polityczne. Charakterystyki, dokumenty*, pod red. K. Paszkiewicz, Wrocław 1996, s. 308.

<sup>16</sup> *Ibidem*, s. 309; *Program wyborczy Unii Wolności (ogłoszony 22 czerwca 1997 r.)*. [w:] *Wybory '97. Partie i programy wyborcze*, pod red. S. Gebethnera, Warszawa 1997, s. 268 i nast.

Unia Wolności zmierzała do systemu społeczno-gospodarczego, w którym podmioty gospodarcze i obywatele mieliby równe szanse korzystania z wolności i tworzone byłyby warunki do jej wszechstronnego rozwoju. Wymagało to, zdaniem UW, aby państwo było w tych sferach aktywne. Do jego funkcji należałoby zatem: zwalczanie nieuczciwej konkurencji, korupcji i praktyk monopolistycznych, działanie na rzecz pluralizacji instytucji świadczących usługi i dobra publiczne (np. prywatne szkoły i placówki zdrowia czy instytucje ubezpieczeniowe), sterowanie podażą pieniądza przez niezależny od rządu bank centralny, wspieranie organizacji pozarządowych, rozwijanie przedsiębiorczości i przeciwdziałanie bezrobociu za pomocą różnych środków i instrumentów, wyrównywanie szans edukacyjnych, dbanie o rozwój nauki i kultury, dbałość o środowisko naturalne, rozwój infrastruktury kraju, likwidowanie różnic w rozwoju między regionami, bezpieczeństwo socjalne i zdrowotne obywateli, pomoc w rozwiązywaniu problemu mieszkaniowego, kształtowanie odpowiednich stosunków między uczestnikami życia gospodarczego, w tym między pracodawcami i pracownikami. Celem Unii Wolności jest społeczeństwo ludzi odpowiedzialnych, toteż w rozwiązywaniu tych problemów obok instytucji rządowych i samorządowych dużą rolę przypisuje się samej jednostce, rodzinie i instytucjom pozarządowym<sup>17</sup>.

Unia Wolności, nakładając na państwo obowiązek zapewnienia jednostce bezpieczeństwa socjalnego (renty, emerytury), zdrowotnego i edukacyjnego, nie uważa, aby te dobra publiczne musiało zaspokajać bezpośrednio samo państwo. Gwarantowałyby ono tylko środki finansowe, a usługi świadczyłyby zarówno placówki publiczne, jak i prywatne; postulowano oddzielenie finansowania od świadczenia usług, aby wprowadzić mechanizmy rynku i na tym obszarze. Kierując się tą przesłanką, unicy zakładają prywatyzację ZOZ-ów, powstanie prywatnych kas chorych, instytucji ubezpieczeniowych. Gwarancje państwa obejmowałyby w przypadku ochrony zdrowia i ubezpieczeń społecznych podstawowy pakiet świadczeń, które obywatel mógłby poszerzyć, ubezpieczając się sam. W ramach pomocy socjalnej zadaniem państwa jest dbałość o zapewnienie godziwych warunków życia osobom niepełnosprawnym, sierotom, dzieciom z rodzin patologicznych oraz przeciwdziałanie zjawiskom ubóstwa, czemu służyć mają zasiłki dla bezrobotnych, zasiłki mieszkaniowe i socjalne, ale tak skonstruowane, by nie prowadziły do uzależnienia jednostki<sup>18</sup>.

Podsumowując, można stwierdzić, że program UW kreśli wizję ładu społecznego, w którym państwo jest jednym z podmiotów, obok rodziny, instytucji pozarządowych i organizacji społecznych, działających na rzecz lepszego i godniejszego życia. Działania państwa w tym zakresie winny być racjonalnie podzielone między rząd i sa-

<sup>17</sup> *Ibidem*, s. 265 i nast.; *Dokumenty II Kongresu Krajowego Unii Wolności...*, s. 309-312; *Deklaracja programowa V Kongresu Unii Wolności. 17 grudnia 2000 roku*, <http://www.prawica.polska.pl>.

<sup>18</sup> W programie z 2000 roku zapisano: „Rozwój gospodarczy tworzy podstawę rozwiązywania problemów społecznych, lecz ich automatycznie nie rozwiązuje. Należy przeciwdziałać izolacji grup społecznych nie korzystających i nie współtworzących rozwoju gospodarczego. Jest to szczególnie ważne w obliczu globalizacji. Troska o zapewnienie godziwych warunków życia i równoprawnego uczestnictwa w życiu społecznym osobom niepełnosprawnym, a także dzieciom z rodzin zagrożonych oraz pozbawionych opieki rodzicielskiej jest poważnym wyzwaniem dla społeczeństwa. Nowoczesny system pomocy społecznej jest ważnym instrumentem przeciwdziałania marginalizacji. Nie może on polegać jedynie na dostarczaniu środków niezaradnym. Musi być wsparty systemem edukacyjnym, profilaktyką i indywidualną odpowiedzialnością za swój los”, *Deklaracja programowa V Kongresu Unii Wolności, 17 grudnia 2000 roku*, <http://www.prawica.polska.pl>.

morząd; ten ostatni, będąc najbliżej ludzi, najlepiej zna potrzeby i najefektywniej potrafi wykorzystać środki przeznaczone na ten cel. Polityka socjalna nie może bowiem być adresowana do całych grup społecznych, jak w państwie opiekuńczym, ale do ludzi jej potrzebujących. Unia Wolności jest za głęboką decentralizacją i nadaniem samorządom silnej pozycji ustrojowej.

Podobną do opisaną wyżej koncepcję roli państwa ma Platforma Obywatelska, w której znalazło się wielu prominentnych działaczy Unii Wolności; odeszli z niej po V Kongresie w grudniu 2000 roku. W sferze gospodarczej zadaniem państwa jest prowadzenie polityki makroekonomicznej oraz podejmowanie działań sprzyjających przedsiębiorczości, a tym samym i rozwiązywaniu problemu bezrobocia. Dużą wagę przywiązuje do realizacji zasady równości szans i wolności uczestników życia gospodarczego – producentów, konsumentów, pracodawców, pracobiorców; próby dominacji przynoszą szkodę gospodarce i całemu społeczeństwu. Obowiązkiem władz państwa jest przeciwdziałanie takim zjawiskom. Dbałość o rozwój gospodarczy i funkcjonowanie rynku wymaga aktywnej polityki państwa. Państwo to jednak nie tylko gospodarka, ale i człowiek. „Państwo – zapisano w programie – to więcej niż wspólne przedsiębiorstwo, w którym liczy się dochód wytwarzany przez poszczególnych obywateli; to także system pomocy i oparcia dla jego mieszkańców. Pomoc socjalna, edukacja, opieka zdrowotna i zapewnienie bezpieczeństwa to podstawowe powinności, jakie państwo ma świadczyć swoim obywatelom. Utrzymując państwo z naszych pieniędzy, oczekujemy, aby oferowało nam dobrej jakości usługi publiczne, opiekę i wykształcenie naszych dzieci oraz ochronę przed przestępcami”<sup>19</sup>. Państwo ma być „pomocne dla obywateli” i nie uchylać się od przeznaczania odpowiednich środków na przeciwdziałanie bezrobociu, łagodzenie skutków ubóstwa, pomoc najbardziej potrzebującym i najsłabszym. Platforma, podobnie jak i Unia, przywiązuje dużą wagę do edukacji, równych szans w zdobywaniu wiedzy i uzyskaniu dobrego wykształcenia. We współczesnym świecie nowych technologii i informatyzacji szanse życiowe ludzi zależą jak nigdy od edukacji, chodzi zatem o to, aby dobra szkoła była dostępna dla wszystkich dzieci i całej młodzieży. Państwo, współdziałając z różnymi podmiotami społecznymi i prywatnymi, ma te warunki stwarzać. Platforma jest partią liberalną, której obok tradycyjnych dla tego nurtu wartości wolności i własności prywatnej nieobca jest zasada solidarności społecznej i pragmatyzm. W imię tej ostatniej jest za tym, aby wiele usług publicznych, ważnych dla rozwijania przedsiębiorczości (np. inspekcja pracy, inspekcja sanitarna, prowadzenie ksiąg wieczystych itp.) zostało sprywatyzowanych i by były one wykonywane przez zakontraktowane prywatne firmy. Należy też określić zakres bezpłatnej opieki publicznej („koszyk” usług), gdyż świadczenie jej w nieograniczonym wymiarze przekracza możliwości finansowe państwa<sup>20</sup>.

W projektowanych rozwiązaniach szczegółowych propozycje Platformy niekiedy się różnią od propozycji Unii i środków zakładanych przez nią, tym niemniej możemy powiedzieć, że jest tu podobne spojrzenie na rolę państwa w gospodarce rynkowej. I Unia i PO są przeciwne traktowaniu podatków jako instrumentu redystrybucji

<sup>19</sup> *Program. 2001 rok. [w:] Partie i ich programy. Wybory 2001*, red. I. Słodkowska, Warszawa 2002, s. 190.

<sup>20</sup> *Ibidem*, s. 177-181, 190-201.

dochodów, a tym samym zwiększonej roli budżetu i państwa w podziale produktu krajowego brutto. Socjalne zadania państwa widzą z perspektywy jego odpowiedzialności za harmonijne funkcjonowanie ładu społecznego, gdyż tylko wówczas liberalne wartości, jakimi są wolność, bezpieczeństwo człowieka i demokracja nie są zagrożone.

## Spoleczna gospodarka rynkowa

System społecznej gospodarki rynkowej bliski jest partiom o różnych korzeniach ideowych. Występuje on w wersji socjaldemokratycznej, chadeckiej, liberalno-socjalnej, agrarystyczno-chadeckiej. Od wcześniej omawianego systemu prywatnej gospodarki z aktywną polityką państwa wymienione wersje różnią się tym, że indywidualizm jednostki próbują powiązać z zasadą dobra wspólnego i solidaryzmu, a niektóre z nich posługują się mało precyzyjną kategorią sprawiedliwości społecznej w odniesieniu do procesu dystrybucji dóbr. W dalszej części naszego wywodu poddamy krótkiej analizie poszczególne rodzaje społecznej gospodarki rynkowej.

A. Najbardziej ograniczoną odmianę społecznej gospodarki rynkowej projektowali socjalni liberałowie skupieni w Unii Demokratycznej powstałej w grudniu 1990 roku, z którą następnie połączył się Ruch Obywatelski–Akcja Demokratyczna (ROAD) i Forum Prawicy Demokratycznej (FDP). Była to więc formacja wielonurtowa, w której grupa wywodząca się z ROAD tworzyła frakcję społeczno-liberalną; ponadto doliczyć się w niej można jeszcze dwóch innych frakcji. Za ideową podstawę ustroju program UD przyjmował zasadę dobra wspólnego. „Zasada ta – czytamy w nim – nie pozwala nam wynosić żadnego interesu indywidualnego czy grupowego ponad dobro ogółu: państwa, społeczeństwa lub narodu”<sup>21</sup>. W dalszej kolejności wymieniano wolność i pomocniczość. Ta ostatnia cecha zawiera myśl o państwie, „które nie zastępuje obywateli w tym co oni oraz społeczności lokalne czy zawodowe mogą zrobić sami”, a także mówi o państwie, „które nie uchyla się od rozwiązywania istotnych problemów socjalnych”<sup>22</sup>.

Jeśli chodzi o strukturę własnościową gospodarki, to w docelowo zakładanym modelu obok dominującego sektora prywatnego miało być miejsce dla spółdzielczości, zakładów komunalnych a także w ograniczonym zakresie dla przedsiębiorstw podległych państwu. „Państwo nie będzie zajmowało się działalnością gospodarczą poza nadzorem nad przemysłami i usługami zaliczanymi zwykle do strukturalnych, strategicznych, a także działających w warunkach monopolu”<sup>23</sup>. Jednocześnie UD wypowiadała się przeciwko stosowanym praktykom dyskryminowania przedsiębiorstw państwowych i postulowała równoprawne ich traktowanie. Rolą państwa jest – pisano – „tworzenie powszechnych reguł działalności gospodarczej, opartych na poszanowaniu własności prywatnej, wolności gospodarczej i interesu publicznego”<sup>24</sup>. Jak wszystkie proreformatorskie ugrupowania UD była zwolenniczką szybkiej prywatyzacji, doko-

<sup>21</sup> *Stabilizacja i rozwój. Uchwała programowa II Kongresu Krajowego Unii Demokratycznej*. [w:] *Partie i ich programy. Wybory 1993*, Warszawa 2001, s. 259.

<sup>22</sup> *Ibidem*, s. 260.

<sup>23</sup> *Ibidem*, s. 269-270.

<sup>24</sup> *Ibidem*, s. 270.



nywanej różnymi „ścieżkami” – kapitałową, bezpośrednią i powszechnych świadczeń udziałowych; mile widziała formę akcjonariatu obywatelskiego i pracowniczego.

W polityce społecznej państwo miało kierować się ideą solidarności i wyzwania aktywności ludzi. Unia Demokratyczna uważała, że rozwiązanie kwestii społecznych w równej mierze spada na jednostkę, społeczność w ramach których ona funkcjonuje, jak i państwo. Oprócz pomocy społecznej dla najłabszych, inwalidów, sierot, ludzi opuszczonych i bezrobotnych, do państwa należy zaspokajanie potrzeb edukacyjnych i zdrowotnych oraz zapewnienie – w ramach obowiązkowego systemu ubezpieczeń społecznych – bezpieczeństwa socjalnego na starość czy w razie utraty zdrowia. Obok instytucji publicznych we wszystkich wspomnianych dziedzinach życia ma rozwijać się inicjatywa prywatna. Jeśli w przypadku ubezpieczeń społecznych i zdrowotnych państwo ma być gwarantem tylko podstawowego pakietu świadczeń, to kształcenie na wszystkich jego szczeblach, od podstawowego po wyższy, powinno być bezpłatne. Obok rozwiązywania spraw bezrobocia UD przywiązywała dużą wagę do zaspokojenia potrzeb mieszkaniowych i budownictwa socjalnego<sup>25</sup>.

Realizacja polityki społecznej wymaga odpowiednich środków, dlatego też władze muszą wspierać wzrost przedsiębiorczości, aby zapewnić odpowiednie wpływy z podatków do budżetu. W polityce gospodarczej Unia Demokratyczna dopuszczała stosowanie interwencjonizmu.

## **B. Socjaldemokratyczna społeczna gospodarka rynkowa**

Ruch socjaldemokratyczny w życiu politycznym III RP reprezentują przede wszystkim postkomunistyczna Socjaldemokracja Rzeczypospolitej Polskiej (SdRP), a od 1999 roku Sojusz Lewicy Demokratycznej (SLD) oraz wywodząca się z lewicy solidarnościowej Solidarność Pracy, na bazie której po połączeniu z Ruchem Demokratyczno-Społecznym Zbigniewa Bujaka, postkomunistyczną Polską Unią Socjaldemokratyczną T. Fiszbacha powstała Unia Pracy. Koncepcje gospodarcze SdRP w czasie istnienia tej partii podlegały daleko idącej ewolucji, na którą nie miały wpływ miała dynamika zmian dokonujących się w Polsce i dyskusje programowe w socjaldemokracji zachodniej. W przygotowanych przez PZPR tezach programowych przyszłej nowej partii pisano, że celem jej będzie dążenie do demokratycznego socjalizmu<sup>26</sup>. Po dwu miesiącach zrezygnowano z bezpośredniego wysuwania takiego celu. W założeniach programowych uchwalonych na zjeździe założycielskim SdRP 28 stycznia 1990 roku został on ukryty. Opowiedziano się wówczas za rozbudowanym systemem państwa opiekuńczego. Formułę społecznej gospodarki rynkowej wprowadzono do programu na początku 1991 roku, ale projektowany jej kształt będzie później zmieniany. Stopniowo postkomuniści będą otwierać coraz szerzej drzwi dla rozwiązań liberalnych, dostrzegając pozytywy zmian przeprowadzanych po 1989 roku.

Początkowo SdRP społeczną gospodarkę rynkową wyobrażała sobie jako „trzecią drogę” między centralnie planowaną gospodarką nakazowo-rynkową i orto-

<sup>25</sup> *Ibidem*. s. 280-291; *Uchwała programowa zjazdu zjednoczeniowego*, [w:] *Programy partii i ugrupowań parlamentarnych 1989-1991...*, s. 226-228.

<sup>26</sup> *Tezy deklaracji programowej* (uchwalone przez XVI Plenum KC PZPR 6 XI 1989 r.), [w:] *ibidem*, część 1, s. 18.

doksylnie pojmowanym kapitalizmem wolnorynkowym. Zakładano, że będzie miała wielosektorową strukturę własności, przy czym sektor państwowy zajmie znaczącą pozycję. Przedsiębiorstwa mające podstawowe znaczenie dla gospodarki powinny pozostać w ręku państwa; sprywatyzowaniu ulec miały w zasadzie drobne i średnie zakłady oraz te, które są nierentowne. Postulowano, aby o prywatyzacji decydowały załogi pracownicze w drodze referendum. W ten sposób chciano ograniczyć jej zasięg. Najlepiej gdyby prywatyzowane przedsiębiorstwa przybrały formę akcjonariatu pracowniczego, spółdzielni bądź stałyby się własnością samorządu pracowniczego. System zarządzania przedsiębiorstwami państwowymi miał być dostosowany do gospodarki rynkowej; miały one zostać skomercjalizowane. Programy socjaldemokracji z początku lat 90. miały rozbudowany program polityki społecznej, pokrywający się w zasadzie ze zdobyczami socjalnymi PRL. Państwo miało zapewnić opiekę społeczną ludziom potrzebującym pomocy oraz prawo do pracy, bezpłatną opiekę lekarską, oświatę, bezpieczeństwo socjalne, tanie kredyty mieszkaniowe, subwencjonowany z funduszy socjalnych wypoczynek. W polityce gospodarczej SdRP zakładała stosowanie różnych form interwencjonizmu i ingerencji w rynek. W podziale dochodu narodowego znaczna rola przypadała budżetowi. Uważano, że jednym z podstawowych instrumentów redystrybucji dochodów jest podatek progresywny<sup>27</sup>.

W miarę upływu czasu SdRP, a następnie SLD nie będą już zakładały istnienia tak rozbudowanego sektora państwowego. W programie z 1997 roku SdRP opowiadała się za kontynuowaniem przekształceń własnościowych i ograniczeniem roli państwa w gospodarce, rozwijaniem mechanizmów rynku oraz wspieraniem prywatnej drobnej i średniej przedsiębiorczości. Zapowiadano reformę systemu usług publicznych przez wprowadzenie pewnych elementów konkurencji. Zmniejszeniu bezpośredniego uczestnictwa państwa w gospodarce miało towarzyszyć wzmocnienie funkcji regulacyjnej, realizowanej takimi narzędziami, jak: system podatkowy, cła, gwarancje i preferencje kredytowe, finansowanie wybranych badań naukowych, promocja eksportu, przyciąganie kapitału zagranicznego, zamówienia rządowe, interwencja na rynku rolnym, realizacja przedsięwzięć infrastrukturalnych. Postkomuniści, głosząc budowę państwa socjalnego i deklarując zapobieganie „nadmiernym rozpiętościom w poziomie dochodów i warunkach życia ludności”, przewartościowali rozumienie zasady sprawiedliwości społecznej i odeszli od interpretowania jej przez pryzmat egalitaryzmu.

Dla SdRP – czytamy w programie z 1997 r. – zasada sprawiedliwości społecznej to równość szans, równość praw i równość miar człowieka. Każdy człowiek ma równe prawo do godnego życia, a prawo do zabezpieczenia minimum socjalnego jest prawem człowieka<sup>28</sup>.

<sup>27</sup> *Program społeczno-gospodarczy Socjaldemokracji Rzeczypospolitej Polskiej „Polska postępu, prawa i demokracji” Warszawa 23 marca 1991 r.*, [w:] *Programy partii i ugrupowań parlamentarnych 1989-1991...*, s. 23-28; *Deklaracja Socjaldemokracji Rzeczypospolitej Polskiej* uchwalona przez Kongres Założycielski w dniu 28.01.1990 r., [w:] *ibidem*, cz. 1, s. 96-97. Ze względu na bezpieczeństwo ekonomiczne kraju z prywatyzacji miała być wyłączona infrastruktura gospodarcza, w tym przemysł wydobywczy, transport kolejowy i lotniczy, poczta i telekomunikacja oraz przemysł zbrojeniowy, zob. *Socjaldemokracja Rzeczypospolitej Polskiej. Program społeczno-gospodarczy*, [w:] *ibidem*, s. 105.

<sup>28</sup> *Program Socjaldemokracji Rzeczypospolitej Polskiej* przyjęty na Radzie Naczelnej w dniu 1 marca 1997, „Polska scena polityczna: Vademecum partii i ugrupowań politycznych” 1997, nr 5, 1.03-16.03, s. 15.

Za sprawą SLD zapis o społecznej gospodarce rynkowej znalazł się w uchwalonej w roku 1997 Konstytucji RP. W sferze socjalnej proklamuje ona szereg praw i późniejsze programy tej formacji koncentrują się wokół zadań państwa z nich wpływających<sup>29</sup>. Program wyborczy z 2001 roku zapowiadał dalsze zawężanie sektora własności państwowej i prywatyzacji w przyszłości przemysłu zbrojeniowego, stalowego, kopalni, elektrowni, elektrociepłowni, zakładów syntezy chemicznej. Państwo miało zachować w swym ręku przedsiębiorstwa infrastrukturalne, jak poczta, sieci telekomunikacyjne i energetyczne, gazociągi, naftociągi, linie kolejowe, porty morskie i lotnicze oraz kontrolę nad PKO BP SA i BGŻ, Bankiem Gospodarstwa Krajowego, PZU. Docelowo zakładano, że udział sektora publicznego w tworzeniu produktu krajowego brutto wyniesie w granicach 10–15%; w 2001 roku udział ten kształtował się na poziomie 28%<sup>30</sup>.

Współcześnie zbliżoną do SLD koncepcję społecznej gospodarki rynkowej ma Unia Pracy, czego wyrazem była koalicja wyborcza w 2001 roku. Okres wspólnego rządzenia UP i SLD zdaje się świadczyć o tym, iż Unia wykazywała większą od swego partnera wrażliwość na sprawy socjalne i dążyła bardziej konsekwentnie do korzystania w polityce gospodarczej z instrumentów redystrybucyjnych. Początkowo różnice polityczne między SdRP a UP były bardzo znaczne.

### C. Peeselowska społeczna gospodarka rynkowa

U podstaw koncepcji ustrojowych ludowców obok neoagrarijzmu leży etyka chrześcijańska i nauka społeczna Kościoła katolickiego, a także „wybrane cechy doktryny socjaldemokratycznej i demokratycznego socjalizmu”<sup>31</sup>. Ideologia PSL odrzuca zarówno kolektywizm (socjalizm), jak i indywidualizm stanowiący istotę doktryny liberalnej. Model tej wersji społecznej gospodarki rynkowej uważać należy za system pośredni, który ma połączyć efektywność rynku z priorytetem pracy nad kapitałem. Uznając konkurencję i rynek za podstawę sprawnego systemu ekonomicznego, peeselowcy odrzucają jednocześnie głoszoną przez neoliberalistów tezę o doskonałości „niewidzialnej ręki rynku”. Dążenie do maksymalizacji zysku podmiotów występujących na rynku musi być harmonizowane z interesem i dobrem jednostki, rodziny, poszczególnych grup społecznych i całego narodu – twierdzą. Z rezultatów rozwoju gospodarczego korzystać ma całe społeczeństwo, a nie tylko część dysponująca kapitałem i własnością. „W podziale dochodu narodowego – czytamy w jednym z programów – powinna obowiązywać zasada solidaryzmu społecznego... Bogatsi powinni dzielić się z biednymi...”<sup>32</sup> Wolność gospodarowania nie musi być sprzeczna z personalistyczną koncepcją człowieka i sprawiedliwością społeczną.

<sup>29</sup> Por. *Nowy wiek – Nowy Sojusz Lewicy Demokratycznej. Socjaldemokratyczny program dla Polski. Manifest programowy*, „Myśl Socjaldemokratyczna” 2000, nr 1 (35), s. 70 i nast.; *Przywróćmy normalność, wygrajmy przyszłość. Program wyborczy Sojuszu Lewicy Demokratycznej i Unii Pracy*, [w:] *Partie i ich programy. Wybory 2001...*, s. 14 i nast.

<sup>30</sup> *Ibidem*, s. 23–24; *Prywatyzacja według Kaczmarka. Strategia Ministerstwa Skarbu na lata 2002–2006*, „Gazeta Wyborcza” 2000, nr 114 17 maja, s. 30–31.

<sup>31</sup> *Polskie Stronnictwo Ludowe. Dokumenty programowe na nadzwyczajny Kongres. Deklaracja ideowa Polskiego Stronnictwa Ludowego*, [w:] *Programy partii i ugrupowań parlamentarnych 1989–1991*, część 2, s. 35.

<sup>32</sup> *Czas na zmianę. Program społeczno-gospodarczy PSL*, [w:] *Partie i ich programy. Wybory 2001...*, s. 130.

System, który zapewniłby sprawne funkcjonowanie gospodarki i godne życie wszystkim ludziom, wymaga regulacyjno-interwencyjnej funkcji państwa. Państwo jako dobro wspólne powinno dbać o stworzenie warunków do rozwoju duchowego i materialnego ludzi pracy i przeciwdziałać wyzyskowi. Wypełnianiu tej funkcji najlepiej sprzyja gospodarka o mieszanej strukturze własnościowej, w której na równych prawach występują przedsiębiorstwa prywatne, państwowe, społeczne, spółdzielcze, komunalne. Zakładając redukcję odziedziczonego po PRL sektora państwowego w drodze prywatyzacji<sup>33</sup>, jednocześnie dodawano, że przedsiębiorstwa o kluczowym znaczeniu dla gospodarki i jej suwerenności powinny pozostać własnością skarbu państwa bądź znajdować się pod jego ścisłą kontrolą. Oczywiście miały one uzyskać samodzielnosc, nie być zarządzane przez administrację państwową i występować na rynku na podobnych zasadach jak podmioty prywatne.

W ramach społecznej gospodarki rynkowej państwo winno spełniać następujące funkcje: a) stać na straży równych warunków konkurencji, b) tworzyć warunki do rozwoju przedsiębiorczości, w szczególności drobnej i średniej inicjatywy prywatnej, c) regulująco oddziaływać na produkcję i alokację zasobów – inwestycje, d) przeciwdziałać negatywnym skutkom działania mechanizmów rynkowych, e) korygować podziały rynkowe, tj. dokonywać redystrybucji uzyskiwanych dochodów, f) sprawować opiekę socjalną nad ludźmi niezdolnymi do samodzielnego bytowania, g) kreować i zaspokajać dobra i usługi publiczne, takie jak: oświata, zdrowie, wypoczynek, powszechne ubezpieczenia emerytalne i rentowe. W 1991 roku pisano, że świadczenie usług społecznych winno odpowiadać standardom dotychczasowym<sup>34</sup>.

Regulacyjno-interwencionistyczną funkcję państwo ma realizować, stosując takie narzędzia i instrumenty, jak: dotacje, subwencje, dopłaty do eksportu, poręczenia kredytowe, stopy procentowe, tani kredyt, inwestycje finansowane ze środków publicznych, cła, skup interwencyjny, progresywne opodatkowanie dochodów, zwolnienia i ulgi podatkowe, nakłady na edukację, naukę i postęp techniczny, uruchamianie popytowych narzędzi wzrostu (zasiłki dla bezrobotnych, roboty publiczne itp.), odpowiednie regulacje prawne. Szczególną rolę ludowcy przypisują regulacji i interwencji państwa w rynek rolny<sup>35</sup>.

PSL przeciwstawia się koncepcji państwa minimum i neoliberalnej polityce gospodarczej. Na początku lat 90. opowiadało się za zbudowaniem w Polsce kapitalizmu zbliżonego do modelu skandynawskiego<sup>36</sup>, natomiast w okresie prezesury Jarosława Kalinowskiego odwoływano się do tzw. „kapitalizmu nadreńskiego” (Niemcy, Holandia, Austria, Szwajcaria), w którym „oświata, zdrowie, mieszkanie, wyżywienie nie powinny być w pełni rynkowe i poddane jedynie kryterium zysku”<sup>37</sup>.

<sup>33</sup> Prywatyzacja miała przynieść uwłaszczenie obywateli. Krytycznie odnoszą się ludowcy do ścieżek prywatyzacji realizowanych w III RP. W programie wyborczym z 2001 roku pisano, że „sprywatyzowano zyski, a uspołeczniono straty”. Zob. *ibidem*, s. 129.

<sup>34</sup> *Polskie Stronnictwo Ludowe. Dokumenty programowe na nadzwyczajny Kongres...*, s. 43.

<sup>35</sup> *Ibidem*, s. 39-46; *Program polityczny i społeczno-gospodarczy...*, s. 139-146; *Czas na zmianę...*, s. 130 i nast.; *Program społeczno-gospodarczy Polskiego Stronnictwa Ludowego* (uchwalony na VIII Kongresie, Warszawa, 23 października 2004 r.), s. 8 i nast.

<sup>36</sup> *Program polityczny i społeczno-gospodarczy...*, s. 136.

<sup>37</sup> J. Kalinowski, *Konserwatywizm agrarystyczny*, „Myśl Konserwatywna” 1998, nr 2/3, s. 97-98.

#### D. Społeczna gospodarka rynkowa Prawa i Sprawiedliwości

Projekt społecznej gospodarki rynkowej przedstawiany przez Prawo i Sprawiedliwość pozostaje w opozycji do tego, który został zapisany w konstytucji RP. W opinii tej partii jest on fikcją, a to dlatego, że pomiędzy wpisaną do konstytucji doktryną ekonomiczną neoliberalizmu (zapisy czyniące z Narodowego Banku Polskiego autonomiczną instytucję, normy dotyczące wielkości długu publicznego, zakaz finansowania deficytu z banku centralnego), a szeroko zakreślonym katalogiem uprawnień socjalnych zachodzi sprzeczność, która uniemożliwia ich realizację. Ponadto państwo w przypadku niewywiązywania się z nałożonych na niego obowiązków nie może być zaskarżone do sądu. Zatem konstytucyjne uprawnienia obywateli w sferze socjalnej nie powinny być za rozległe, gdyż będą rodziły niemożliwe do zaspokojenia roszczenia, z drugiej zaś strony nie można, jak to chcą liberałowie, umieszczać w ustawie zasadniczej zapisów ograniczających państwo w wyborze polityki ekonomicznej, gdyż to od niej zależy realizacja celów społecznych. Według PiS zadania państwa w sferze socjalnej należy ujmować w kategorii celów działania, a nie uprawnień obywatela<sup>38</sup>.

W koncepcjach PiS nie formułuje się jakiegoś katalogu praw socjalnych – wyjątkiem jest tu prawo do bezpłatnej nauki na poziomie podstawowym i średnim – ale państwo ma w życiu społeczno-gospodarczym odgrywać ważną rolę. Zadania stawiane państwu przez PiS w obszarze społeczno-gospodarczym można podzielić na trzy grupy. W pierwszej znajdują się te, które wynikają z doktryny liberalizmu, a więc stworzenie dla obywateli możliwie szerokich możliwości korzystania z prawa do własności i wolności gospodarczej, równego traktowania podmiotów gospodarczych, co jest warunkiem funkcjonowania mechanizmów rynkowych. Chodzi tu o ograniczenie do niezbędnego minimum koncesji i licencji ograniczających wejście na rynek bądź wykonywanie zawodu, odbiurokratyzowanie czynności związanych z zakładaniem i prowadzeniem firm, ochronę uczestników życia gospodarczego przed praktykami monopolistycznymi, oczyszczenie go ze zjawisk patologicznych i czynników degenerujących. Głównym przesłaniem jest oddzielenie gospodarki od polityki, rynku od sfery publicznej (np. ograniczenie prawa funkcjonariuszy publicznych do prowadzenia działalności gospodarczej). Program PiS postuluje zwiększenie roli kontrolnej państwa i przeciwstawienia się w ten sposób zjawiskom wpływania grup przestępczych i grup interesu na życie ekonomiczne. Służyć temu ma powołanie urzędu antykorupcyjnego, jak i zwiększenie nadzoru już istniejących instytucji (NIK-u, banków). Państwo ma wzmocnić też nadzór nad własnością mu podlegającą.

Druga grupa zadań państwa wiąże się z podejmowaniem działań polegających na interwencji w gospodarkę rynkową w przypadku, gdy zostają naruszone zasady naczelne ładu państwowego, takie jak: godność człowieka, dobro wspólne, sprawiedliwość i solidarność, interes narodu. Własność w myśli politycznej PiS jest nie tylko prawem, ale i zobowiązaniem, korzystanie z niej nie może szkodzić dobru wspólnemu. Tam, gdzie tego wymaga interes narodu, państwo może ograniczyć swobodę działalności (np. w inwestowaniu za granicą pieniędzy zgromadzonych w Otwartych Funduszach Emerytalnych czy zakładaniu supermarketów); do obowiązków państwa należy

---

<sup>38</sup> Konwencja konstytucyjna Prawa i Sprawiedliwości. Wystąpienie prezesa PiS Jarosława Kaczyńskiego, Warszawa 20 września 2003, s. 12, 16.

ochrona krajowych producentów przed konkurencją z zewnątrz. W prywatyzowanych przedsiębiorstwach mających znaczenie dla bezpieczeństwa gospodarczego Polski państwo powinno zachować pakiet kontrolny akcji lub udziałów bądź prawo do tak zwanej „złotej akcji”.

Trzecia grupa działań państwa w gospodarce związana jest z realizacją celów społecznych i zapewnieniem wzrostu gospodarczego. Państwo ma: a) dbać o rozwój narodu, rodziny oraz chronić dzieci i młodzież przed odrzuceniem i demoralizacją, b) przeciwdziałać bezrobociu, bezdomności i innym postaciom wykluczenia społecznego, c) chronić godność pracy i sprawiedliwość w stosunkach między pracownikami a pracodawcami, d) tworzyć warunki należytej ochrony zdrowia obywateli oraz wdrożyć mechanizmy zabezpieczenia ich na starość lub na wypadek niezdolności do samodzielnej egzystencji, e) zapewnić powszechny i bezpłatny dostęp do oświaty publicznej, f) tworzyć warunki zrównoważonego rozwoju gospodarczego, g) chronić obszary wiejskie i ustrój rolny oparty na gospodarstwie rodzinnym<sup>39</sup>. Aby zapewnić realizację wymienionych celów program PiS zapowiada centralizację dyspozycji i środków finansowych oraz zwiększenie nakładów<sup>40</sup>. Partia braci Kaczyńskich w porównaniu do wcześniej omówionych koncepcji w szerszym zakresie zamierza korzystać z administracyjno-prawnych narzędzi oddziaływania na gospodarkę.

### **Regulowana gospodarka rynkowa (trzecia droga)**

Istotę „trzeciej drogi” przedstawiliśmy wcześniej, omawiając poglądy PSL, partii w której tendencje antyliberalne są dość silne, a dążenia do regulowania rynku, w szczególności dawniej, znaczne. Z ważniejszych dziś partii ideę „trzeciej drogi” wyznają Liga Polskich Rodzin i Samoobrona. Obie te partie odrzucają istniejący system gospodarczy, krytycznie odnoszą się do dotychczasowej transformacji i akcesji Polski do Unii Europejskiej. Liga Polskich Rodzin jest zwolennikiem państwa z gospodarką maksymalnie autarkiczną, albowiem samowystarczalność kraju jest, według niej, najlepszym gwarantem suwerenności. Z tego też powodu opowiada się za silnym państwem w gospodarce. Takie dziedziny, jak energetyka, sieci energetyczne wysokiego i średniego napięcia, główne sieci przesyłowe gazu, magistrale telekomunikacyjne, kopalnie, lasy, transport lądowy (autostrady, koleje) i morski, główne porty, źródła wody pitnej, zasoby kopalne, złoża surowców energetycznych, kopaliny, wodociągi, systemy kanalizacji oraz inne zakłady uznane w odpowiedniej ustawie za strategiczne (np. przemysł zbrojeniowy) będą stanowić własność publiczną. LPR zapowiada nacjonalizację majątku państwowego sprzedanego obcym inwestorom z naruszeniem prawa i użytkowanego niezgodnie z przeznaczeniem i w sposób dyskryminujący polskie

---

<sup>39</sup> *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej*, Projekt Prawa i Sprawiedliwości, s. 9-10.

<sup>40</sup> *Program Prawa i Sprawiedliwości. Warszawa, sierpień 2001 roku*, [w:] *Partie i ich programy. Wybory 2001...*, s. 90 i nast.

podmioty gospodarcze. Drugim kierunkiem zmian będzie upowszechnienie własności wśród obywateli<sup>41</sup>.

LPR deklaruje dokonanie zmiany mechanizmów funkcjonowania gospodarki i ograniczenie roli rynku. Zdecydowany rozwój gospodarczy i społeczny Polski – głosi program – opieramy na zasadniczej zmianie dotychczasowych tendencji „prymatu ekonomii nad człowiekiem”<sup>42</sup>. Rada Polityki Pieniężnej zostanie zlikwidowana, a rząd względnie podległy mu Bank Centralny będą określały wysokość stopy procentowej i kurs walut na poziomie odpowiadającym interesowi gospodarki polskiej. Scentralizowanie wszystkich środków publicznych w budżecie umożliwi państwu (rządowi) finansowanie inwestycji w postaci zamówień rządowych, co pobudzi koniunkturę oraz pozwoli zwiększyć środki na politykę społeczną, oświatę, naukę i mieszkalnictwo. Rozwiązane zostaną problemy bezrobocia i bezdomności. Odpowiednie stosowanie instrumentów podatkowych i celnych będzie służyło ochronie polskiego rynku i producenta. Mechanizmy regulacyjne mają służyć obronie polskiego stanu posiadania, polskiej ziemi, polskiego przedsiębiorcy i polskiej suwerenności narodowej<sup>43</sup>.

Jeszcze dalej niż LPR w krytyce systemu gospodarczego III RP, i dokonywanego przez cały okres jej trwania procesu transformacji, idzie Samoobrona RP. W ocenie Samoobrony neoliberalna polityka, realizowana przez Balcerowicza i następne rządy, doprowadziła do tego, że zapisana w Konstytucji RP zasada społecznej gospodarki rynkowej stała się fikcją. Odwołując się do wypowiedzi papieża Jana Pawła II, iż „nie do przyjęcia jest stwierdzenie, jakoby po klęsce socjalizmu realnego, kapitalizm pozostał jedynym modelem organizacji gospodarki”, proponuje Polakom koncepcję „trzeciej drogi”. „Samoobrona RP – brzmi fragment programu – opowiada się w polityce ekonomicznej za koncepcją Trzeciej Drogi i przyjmuje ją za podstawę swego programu gospodarczego. W ramach tego programu właściwą rangę i pełną realizację uzyskać muszą fundamentalne prawa człowieka: prawo do pracy, godziwej za nią zapłaty, prawo do zaspokajania potrzeb mieszkaniowych, prawo do zachowania zdrowia i opieki zdrowotnej, prawo do oświaty, nauki i równych szans życiowych”<sup>44</sup>. Realizacja tych celów społecznych wymaga zmiany polityki gospodarczej („Balcerowicz musi odejść”) i wzmocnienia funkcji państwa w sferze gospodarczej. Musi ono odzyskać kontrolę nad strategicznymi działaniami gospodarki: przemysłem surowcowym i wydobywczym, energetyką, przemysłem zbrojeniowym, infrastrukturą transportową, bankowością i ubezpieczeniami. Państwo ponadto musi stać się aktywnym inwestorem, promotorem i organizatorem przedsięwzięć w takich obszarach gospodarki, jak: rolnictwo i przemysł rolno-spożywczy, budownictwo i infrastruktura, przemysł elektroniczny, leśnictwo i przemysł drzewny, przemysł lekki oraz mała i średnia przedsiębiorczość<sup>45</sup>.

---

<sup>41</sup> *Skrót programu gospodarczego. Dla niepodległej Polski oraz suwerennego narodu polskiego. Liga Polskich Rodzin*. Warszawa-Kraków, kwiecień 2003, s. 8-9. Program można znaleźć w internecie: [www.BiuLetynast.LPR.net.pl](http://www.BiuLetynast.LPR.net.pl).

<sup>42</sup> *Ibidem*, s. 5.

<sup>43</sup> *Ibidem*, s. 4 i nast.; *Liga Polskich Rodzin w Polsce – niepodległość. Polakom – praca, chleb, mieszkanie (program solidaryzmu narodowego Ligi Polskich Rodzin, [w:] Partie i ich programy. Wybory 2001...*, s. 240-243.

<sup>44</sup> *Program społeczno-gospodarczy Samoobrony RP*, <http://www.samoobrona.org.pl>, s. 3-4.

<sup>45</sup> *Ibidem*, s. 7.

W myśl założeń Samoobrony do funkcji państwa ma należeć: a) tworzenie podstaw prawno-instytucjonalnych rozwoju gospodarki, b) kierowanie polityką makroekonomiczną i mikroekonomiczną, c) inwestowanie w kapitał ludzki (edukację), infrastrukturę i usługi publiczne, d) zabezpieczenie najuboższych grup społecznych, e) ochrona środowiska naturalnego<sup>46</sup>.

Podobnie jak LPR, tak i Samoobrona kładzie nacisk na działania i regulacje rządu mające chronić interes narodowy polskiej gospodarki (w tym różne ograniczenia w stosunku do inwestorów zagranicznych, rozliczenie „złodziejskiej” prywatyzacji i ewentualna renacjonalizacja). Jednym z głównych narzędzi polityki gospodarczej ma być ustalanie przez rząd stopy redyskontowej i kursu walut oraz wprowadzenie do obiegu pieniądza ze skarbców NBP i innych banków. Aktywna polityka społeczna, opiekuńcze państwo, interwencjonizm (roboty publiczne, minimalne ceny w rolnictwie, system kontraktacji, zakaz importu tanich produktów itp.), inwestycje publiczne – mają pobudzać rozwój i zwiększać zatrudnienie. Hasło programowe „Człowiek. Rodzina. Praca. Godne życie” propaguje wartości, na których ma być budowany nowy system gospodarczy.

## Podsumowanie

Wyłączywszy skrajne siły polityczne, tak po lewej jak i prawej stronie, nietrudno zauważyć, że wszystkie siły polityczne III RP opowiadają się za gospodarką rynkową. Różnice stanowisk dotyczą wielkości sektora publicznego w strukturze własnościowej gospodarki, zasięgu stosowania instrumentów interwencyjnych i regulacyjnych oraz skali odpowiedzialności państwa za bezpieczeństwo socjalne i zdrowotne obywateli. Z wyjątkiem partii wyznających ortodoksyjny liberalizm, wszystkie inne ugrupowania akceptują obecność państwa w życiu gospodarczym. Niezależnie od preferowanego modelu systemu gospodarczego są one zgodne, że zadaniem państwa jest zwalczanie praktyk monopolistycznych, niezgodnych z ideą wolnej konkurencji, zapewnienie równości podmiotów gospodarczych i uczestników rynku, popieranie rozwoju drobnych i średnich firm, zapewnienie bezpłatnej oświaty publicznej, pomoc socjalna dla osób wykluczonych. Państwo nie może też nie czuć się współodpowiedzialne za zaspokojenie potrzeb zdrowotnych obywateli, bezpieczeństw socjalne na starość względnie na wypadek utraty zdrowia lub pracy. Aktywna polityka państwa w rozwiązywaniu problemów bezrobocia uważana jest za główną powinność. Większość partii działających na polskiej scenie politycznej, niezależnie od opcji ideowej, preferuje ustrój gospodarczy odpowiadający modelowi społecznej gospodarki rynkowej, jako ten, który najlepiej próbuje pogodzić wolny rynek z interwencjonizmem państwowym i łączy wymogi wolnego rynku z funkcją społeczną państwa.

---

<sup>46</sup> *Ibidem*, s. 2.